

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 648/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel SSA Józef Wąsik
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. w W.

przeciwko P. B.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 marca 2019 r. sygn. akt I C 714/13

1. **oddala apelację;**

2. **nakazuje ściągnąć od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwotę 4.527,71 zł (cztery tysiące pięćset dwadzieścia siedem złotych siedemdziesiąt jeden groszy), tytułem kosztów sądowych.**

SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 648/19

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. w W. w pozwie z dnia 8 kwietnia 2013 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. B. na jej rzecz kwoty 131.158,30 zł. z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 31 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Na uzasadnienie wskazała, że na mocy umowy cesji z dnia 27 lutego 2013 r. nabyła od spółki (...) sp. z o.o. w W. wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane na podstawie umowy nr (...) z dnia 23 marca 2011 r. zawartej przez pozwanego ze spółką (...). Zgodnie z umową, spółka (...) wykonała roboty budowlane w ramach I i II etapu na kwotę 476.672 zł. Pozwany uregulował wyłącznie kwotę 395.900 zł., tak że do zapłaty pozostała kwota 80.722 zł. W III etapie spółka (...) wykonała roboty budowlane za kwotę 50.386,30 zł.. Wynagrodzenie to nie zostało zapłacone. Powodowa spółka nabyła wierzytelność o wysokości 131.158,30 zł. (80.722 zł. + 50.158,30 zł.) oraz prawa związane z nabytą wierzytelnością. Pismem z dnia 27 lutego 2013 r. spółka (...) poinformowała P. B. o cesji i powinności zapłaty należności na rzecz powodowej spółki. Powodowa spółka pismem z dnia 4 marca 2013 r. wezwała pozwanego do zapłaty – bezskutecznie.

Pozwany P. B., w odpowiedzi na pozew z dnia 3 września 2013 r., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wskazał, że zgodnie z umową z dnia 23 marca 2011 r. (...) sp. z o.o. zobowiązała się wybudować dom mieszkalny z bala drewnianego klejonego w O. przy ul. (...). W dniu 20 maja 2011 r. strony zawarły aneks do umowy zmieniający załącznik nr(...) określający harmonogram płatności i etapy prac. Wykonawca miał postawić dom drewniany wyprodukowany w fabryce w Finlandii, wykonać kompleksowe prace wykończeniowe łącznie z montażem baterii słonecznych na dachu budynku. Prace miały zostać wykonane w czterech etapach. Żadnego zakresu prac z etapu I – III wykonawca nie wykonał całkowicie, etapu IV nie wykonał w ogóle. Częściowo prace zostały wykonane nienależycie i niezgodnie ze sztuką budowlaną, na co w trakcie wykonywania robót inwestor zwracał uwagę wykonawcy. W dniu 14 grudnia 2011 r. spółka (...) zaprzestała wykonywania prac i opuściła teren budowy. Pozwany próbował ugodowo porozumieć się z wykonawcą, wzywał wykonawcę do wznowienia prac. Za wykonane prace pozwany zapłacił spółce (...) łącznie kwotę 416.900 zł. a nie 395.900 zł. – jak twierdzi powodowa spółka; przy czym jego zdaniem zapłacone wynagrodzenie przekracza wartość wykonanych zgodnie z harmonogramem robót.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r. Sygn. akt I C 714/13 Sąd okręgowy w Krakowie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od strony powodowej (...) sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanego P. B. kwotę 6.100 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2) i nakazał pobrać od strony powodowej (...) sp. z o.o. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 7.837,16 zł. tytułem brakujących kosztów sądowych (pkt III).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 23 marca 2011 r. (...) sp. z o.o. w K. zawarła z P. B. umowę przedmiotem której było wybudowanie przez spółkę (...) (wykonawcę) domu mieszkalnego jednorodzinne z bala drewnianego klejonego zgodnie z projektem budowlanym wielobranżowym przedstawionym przez P. B. (inwestora) na działce położonej w O. przy ul. (...) wraz z pracami wymienionymi w załączniku nr (...). Strony umówiły się na wynagrodzenie w wysokości: 615.764,81 zł. netto, 665.026 zł. brutto. Wynagrodzenie miało być płacone etapami w wysokościach określonych w załączniku nr (...) do umowy. W przypadku zwiększenia lub zmiany zakresu robót wartość robót dodatkowych lub zamiennych miała być ustalana przed rozpoczęciem tych robót i spisana w osobnym aneksie. Strony określiły termin zakończenia robót na dzień 30 grudnia 2011r. Wykonawca zobowiązał się do wykonania zadania zgodnie z dokumentacją projektu, zasadami wiedzy technicznej i obowiązującymi przepisami. Inwestor zobowiązał się m.in. do wpłacenia zaliczki w wysokości 10% wartości umowy w terminie siedmiu dni od zawarcia umowy, do terminowego dostarczania bądź wskazywania uzgodnionych w załączniku nr(...)materiałów wykończeniowych. Zakończenie każdego etapu prac miało być zgłaszane (załącznik nr (...) to protokół odbioru prac), a przed ukończeniem drugiego etapu prac strony miały uzgodnić materiały wykończeniowe i podpisać załącznik nr(...). Integralną częścią umowy były: załącznik nr(...) określający szczegółowy zakres prac (fundamenty, konstrukcja, więźba dachowa, podłoga, inne roboty), załącznik nr(...)- określający harmonogram płatności i etapy prac, załącznik nr (...)- protokół odbioru wykonanych prac.

W załączniku nr (...) strony ustaliły, że roboty zostaną wykonane w IV etapach:

– etap I obejmujący przygotowanie i uzbrojenie terenu, roboty ziemne i fundamenty. Wartość robót określono na 92.779 zł. brutto

- etap II obejmujący produkcję konstrukcji SSO, dostawę konstrukcji, montaż konstrukcji, więźba dachowa, materiały montażowe, prace montażowe, pokrycie dachu, okna i drzwi zewnętrzne. Wartość robót określono na 439.927 zł. brutto

- etap III obejmujący drzwi wewnętrzne i montaż, schody i montaż, podłogi i montaż, ocieplenie, wygłuszenie itd., lakowanie/malowanie (elewacja), hydraulika, instalacja – elektryka, co, przewody wentylacyjne i kominowe, baterie słoneczne. Wartość robót określono na kwotę 112.320 zł. brutto

- etap IV mała architektura o wartości prac 20.000 zł. brutto

(92.779 zł. + 439.927 zł. + 112.320 zł. + 20.000 zł. = 665.026 zł.)

W dniu 20 maja 2011 r. strony zawarły aneks do umowy z dnia 23 marca 2011 r., zmieniając załącznik nr(...)określający harmonogram płatności i etapy prac. Zgodnie ze zmienionym załącznikiem prace miały być wykonane przez wykonawcę w pięciu etapach, przy czym łączna wartość prac nie uległa zmianie i wynosiła razem 665.026 zł. Sam aneks został sporządzony na potrzeby uruchomienia kolejnych transzy kredytu. Dla pracowników banku (kredytodawcy) niezrozumiałe było, że czas potrzebny na budowę domu z bali drewnianych, z gotowych elementów, jest o wiele krótszy niż budowa domu tradycyjnego np. postawienie konstrukcji domu to okres kilku dni – dwóch tygodni. W aneksie tym nie zmieniono zakresu robót.

Wezwaniem do zapłaty wysłanym pozwanemu w dniu 22 maja 2012 r. spółka (...) poinformowała pozwanego, że zgodnie z zawartą umową z dnia 23 marca 2011 r. i załącznikiem nr (...) do umowy za etap I i II inwestor miał zapłacić 532.706 zł., przy czym wskazano tamże, że inwestor we własnym zakresie zapłacił i dostarczył dachówkę (19.812 zł.), okna dachowe (4.385 zł.), okna zewnętrzne (31.837 zł.), co razem daje kwotę 56.034 zł. W piśmie nadto podano, że w okresie od 2 sierpnia 2011 r. do 1 grudnia 2011 r. zapłacił wykonawcy łącznie **395.900 zł.**, a więc za wykonanie etapu I i II do zapłaty pozostaje kwota 80.772 zł. W ramach etapu III wykonano następujące prace: montaż przewodów kominowych (6.999 zł. + VAT), montaż kanalizacji (1.679,05 zł. + VAT), montaż przewodów elektrycznych – 80 % (5.997,31 zł. + VAT), montaż podłogowego ogrzewania – 100 % (5.997,31 zł. + VAT), ocieplenie poddasza i strychu – 100 % (9.109,81 zł. + VAT), wykończenie poddasza boazerią – 70 % (9.815,29 zł. + VAT), instalacja centralnego ogrzewania – 60 % (7.352,82 zł. + VAT). Inwestor do uregulowania za III etap ma 46.653,98 zł. + 3.732 ,32 zł. VAT co daje kwotę do zapłaty 50.386,30 zł.

Pismem z dnia 4 marca 2013 r. spółka (...) sp. z o.o. w W. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 131.158,30 zł.

Z zestawienia pokwitowań i przelewów wynika, że pozwany na poczet budowy domu przekazał w gotówce i przelał na konto wykonawcy łącznie kwotę **403.728 zł.**

Spółka (...) i P. B. wymieniali się mailami określając w nich własne stanowisko w spornych kwestiach czy wyjaśniając kwestie wiążące się z wykonywaniem umowy, zakresem prac i kosztami z tym się wiążącymi. P. B. czy jego partnerka K. W. praktycznie codziennie bywali na budowie. Z ich ramienia na budowie bywała też A. G. – kierownik budowy, która do dziennika budowy wpisywała swoje uwagi i spostrzeżenia co do m.in. jakości wykonywanych robót. Swoje uwagi zgłaszała też pracownikom będącym na budowie czy inwestorowi. Sam dziennik budowy zaginął.

Między inwestorem a wykonawcą początkowo kontakty układały się poprawnie. Strony miały do siebie zaufanie. Ponieważ pozwanemu zależało na szybkim postawieniu i wykończeniu domu, to pozwany zajął się przygotowaniem działki pod budowę. Razem ze znajomymi (m.in. R. i K. H., K. W.) wykarczował krzaki i samosiejki. Zatrudniona przez pozwanego firma (...) zajęła się wymianą gleby i nawiezieniem ziemi na działkę, która była położona o około metr niżej poziomu drogi, była podmokła, a od strony drogi po której płynął ciek wodny. M. K. wyrównał też działkę, w tym nawiezioną na nią ziemię. Osoby zatrudnione przez pozwanego wykonały przyłącza do domu. S. N. wykonał przyłącze gazowe, przyłącze elektryczne wykonał pracownik zakładu elektrycznego z którym umowę zawarł pozwany.

Przyłącze wodno-kanalizacyjne też wykonała firma trzecia (sp. z o.o. (...)) na zlecenie pozwanego. Stolarkę okienną, na zamówienie pozwanego, wykonała firma (...).

Fundamenty domu wykonał pracownik (...) T. K.. Wykonał on też wykop pod fundamenty, izolację fundamentów i pierwszą warstwę betonu. Konstrukcję drewnianą domu montowali R. W., G. B. – pracownicy (...). Wykonali też inne prace przy budowie domu. Generalnie wykonywali polecenia prezesa czyli V. K., który sam często bywał na budowie – doglądał prac. Konstrukcję dachu montował też inny pracownik (...) – G. F.. Instalację wod.-kan. i centralnego ogrzewania wewnątrz budynku wykonał M. B. (1).

Z czasem pozwany zaczął mieć wątpliwości co do np. ilości i terminowości wykonywanych prac, możliwości dotrzymania terminu wykonania umowy przez wykonawcę (31 grudnia 2011 r.), żądanych od niego pieniędzy na dalsze prace mimo, że wcześniejsze nie zostały w całości zakończone. Z drugiej strony, bez przekazania pieniędzy na dalsze prace spółka (...) nie chciała kontynuować robót. Ostatecznie, po ostrej wymianie zdań, w dniu 14 grudnia 2011 r. spółka (...) zeszła z placu budowy. Sam dom został w takim stanie w jakim akurat się znajdował z uwagi na wykonywane w nim prace czyli „rozgrzebany”. Teren posesji nie został uprzątnięty, a budulec znajdujący się na wolnym powietrzu nie został zabezpieczony.

Spółka (...) nie wykonała w 100 % robót które wykonać miała zgodnie z zawartą z pozwanym umową. Wykonawca nie wykonał w ogóle następujących prac: przygotowanie i uzbrojenie terenu (etap I), drzwi wewnętrznych + ich montaż (etap III), schody + ich montaż (etap III); elewacja budynku - lakierowanie i malowanie (etap III); baterie słoneczne (etap III), mała architektura (etap IV). Następujące roboty zostały wykonane w ograniczonym zakresie: produkcja konstrukcji SSO i jej dostawa (etap II) – nie wykonano ścianek działowych w całości w systemie szkieletowym, więźba dachowa (etap II) – elementy więźby dachowej wykonano niezgodnie z projektem budowlanym; pokrycie dachu (etap II) – niedokładnie wykonano izolację dachu oraz obróbki blacharskie wokół komina; okna i drzwi zewnętrzne (etap II) – nie dostarczono i nie zamontowano drzwi zewnętrznych, nieprawidłowo zamontowano okna zewnętrzne wielkoformatowe od strony południowej; podłogi – montaż (etap III) – nie wykonano wszystkich szlicht na parterze, nie wykonano podłogi na piętrze, hydraulika wraz z przyłączami (etap III) – nie wykonano przyłącza, roboty wewnątrz domu wykonano do poziomu stropu nad parterem, bez prób ciśnieniowych i z wadami, instalacji elektrycznej i centralnego ogrzewania wraz z przyłączami (etap III) – nie wykonano przyłącza, instalacje niepełne z wadami bez odbiorów i prób ciśnieniowych, przewody wentylacyjne i kominowe (etap III) – wadliwie wykonano komin pomiędzy salonem a biblioteką uniemożliwiając prawidłowe wentylowanie salonu, niepoprawnie wykonano wentylację na poddaszu. W pełnym zakresie spółka (...) wykonała roboty ziemne (etap I) i fundamenty (etap I).

Sąd pierwszej instancji ustalił też, że za wykonane roboty w ramach etapu I, II, III należne wynagrodzenie wynosi 389.126,66 zł. Wynagrodzenie to wyliczono poprzez określenie stosunku prac względem wykonanych. Analogicznie wyliczono wartość niewykonanych prac w ramach etapu I, II, III i IV na kwotę 275.899,34 zł (19.950,78 zł. + 38.461,78 zł. + 197.536 zł. + 19.950,78 zł.) , w tym niewykonane prace w ramach I, II i III etapu to 255.948,56 zł (19.950,78 zł. + 38.461,78 zł. + 197.536 zł. Sąd Okręgowy uwzględnił bowiem , że etap I umowy został wykonany w 77,24 % (co daje koszt niezrealizowanej inwestycji 19.950,78 zł, przy ustalonym w umowie wynagrodzeniu za ten etap 87.650,43 zł.). Etap II umowy został wykonany w 87,31 % (co daje koszt niezrealizowanej inwestycji w wysokości 38.461,78 zł. przy ustalonym w umowie wynagrodzeniu 303.185,35 zł.) Etap III umowy został wykonany w 22,30 % (co daje koszt niezrealizowanej inwestycji w wysokości 197.536 zł. przy ustalonym w umowie wynagrodzeniu 254.239,44 zł.). Etap IV umowy nie został wykonany w ogóle. Sąd Okręgowy ustalił też, że przy budowie domu pojawiły się nieprawidłowości spowodowane różnicami w projekcie budowlanym przedłożonym przez pozwanego, który to projekt był podstawą wykonania projektu wykonawczego (warsztatowego). Projekt wykonawczy został wykonany przez zakład stolarski w Finlandii na zlecenie spółki (...). W projekcie wykonawczym: zmieniono układ statyczny stropu nad parterem i zmieniono przekroje elementów konstrukcyjnych ww. stropu, zmieniono układ statyczny więźby dachowej oraz przekroje elementów konstrukcyjnych dachu, nie uwzględniono zamków lub elementów spinających belki wieńcowe w miejscach istotnych. Sam projekt został wykonany bez autoryzacji uprawnionego projektanta. Do nieprawidłowości wykonawczych należą: brak oświadczenia uprawnionego brakarza dotyczącego klasy zastosowanego drewna, brak warstw wewnętrznych ścian zewnętrznych na które składa się izolacja

z wełny drzewnej wraz z obszalunkiem na ruszcie, wadliwe zamontowanie okna wielkopowierzchniowego od strony południowej, wadliwe wykonanie instalacji elektrycznej, obrócenie trzona komina pomiędzy salonem a biblioteką o 90 %, łączenie elementów konstrukcyjnych niewystarczającą liczbą łączników stalowych oraz montowanie łączników w konstrukcjach drugorzędnych niefachowo, nie dotrzymanie projektowanej geometrii dachu, niepoprawnie wykonane roboty dekarские wokół komina w pomieszczeniach łazienek, brak zachowania pionowości ścian szczytowych i ściany południowej, nie zachowanie rzędnych projektowych stropu nad parterem, niepoprawne wykonanie instalacji ogrzewania podłogowego, wadliwe wykonanie izolacji termicznej komina.

W styczniu 2012 r. P. B. zwrócił się do S. G. prowadzącego firmę (...) i nadzór nad robotami budowlanymi” o dokonanie inwentaryzacji stanu budowy. W dniu 1 lutego 2012 r. pozwany zawarł z M. K. umowę zgodnie z którą M. K. kontynuował budowę i usuwał spostrzeżone usterki. W czerwcu 2013 r., na zlecenie pozwanego, T. M. – biegły z zakresu budownictwa, sporządził opinię oceniającą jakość robót wykonanych przy budowie domu.

W dniu 27 lutego 2013 r. spółka (...) sp. z o.o. w P. (cedent) zawarła ze spółką (...) sp. z o.o. w W. (cesjonariusz) umowę cesji zgodnie z którą cedent przeniósł na cesjonariusza wierzytelność przysługującą mu względem P. B. wynikającą z umowy nr (...) z dnia 23 marca 2011 r. z tytułu nieuiszczonego wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane (w tym poniesione koszty za materiały i robociznę) w ramach etapu I i II na kwotę 80.772 zł. i w ramach etapu III na kwotę 50.386,30 zł. – tj. wierzytelność na łączną kwotę 131.158,30 zł. brutto - wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami a cesjonariusz wierzytelność tą wraz z prawami nabył.

O przelewie wierzytelności pozwany został poinformowany przez (...) sp. z o.o. pismem z dnia 27 lutego 2013 r.

Pismem, wysłanym do pełnomocnika procesowego pozwanego w niniejszej sprawie, (...) sp. z o.o. w W. powiadomiła dłużnika – P. B. o zwrotnym przelewie wierzytelności.

Przed Sądem Okręgowym do sygn. akt (...) toczyła się sprawa z powództwa P. B. przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. o zapłatę odszkodowania – powód upatrywał szkody w fakcie zapłaty za wykonane zgodnie z umową z dnia 23 marca 2011 r. roboty budowlane, które wg jego oceny zostały wykonane w sposób wadliwy – z usterkami i za które nie należy się zapłata oraz o zapłatę kwoty potrzebnej na usunięcie wad (dwa pozwy połączone do wspólnego rozpoznania). W sprawie tej w dniu 22 października 2018 r. sąd I instancji wydał wyrok, w którym częściowo uwzględnił żądania pozwów. Od wyroku sądu I instancji wpłynęły apelacje obu stron procesu. Samo orzeczenie zostało wydane w oparciu o materiał dowodowy zaferowany przez strony oraz opinię biegłego ds. budownictwa M. B. (2).

Przy wskazanym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie jest zasadne. Wskazał, że umowę należało zakwalifikować jako umowę o roboty budowlane (art. 647 k.c.). Umowa ta nie została zrealizowana w całości. Mimo więc, że wynagrodzenie za wykonanie wszystkich prac – całej umowy - zostało określone w umowie na łączną kwotę 665.026 zł., to wykonawca wykonał roboty budowlane o wartości 389.126,66 zł. Z zestawienia pokwitowań i przelewów przedłożonych przez pozwanego wynika, że na poczet budowy domu przekazał w gotówce i przelewał na konto wykonawcy łącznie kwotę 403.728 zł. Porównanie należnej wykonawcy kwoty tytułem wynagrodzenia za faktycznie prawidłowo wykonane roboty i kwot łącznie przekazanych przez inwestora świadczy o bezzasadności żądania pozwu, tj. o braku podstaw do domagania się wynagrodzenia za wykonane roboty w ramach I, II i III etapu prac. Pozwany uiszczając wykonawcy kwotę 403.728 zł. zapłacił więcej niż wartość robót wykonanych przez spółkę (...). Strona powodowa nie wykazała twierdzeń (art. 6 k.c.).

Sąd Okręgowy zwrócił nadto uwagę, że z uwagi na art. 192 k.p.c. kwestia cesji zwrotnej wierzytelności nie miała wpływu na rozstrzygnięcie a na zmianę strony powodowej na spółkę (...) nie wyraził zgody pozwany. zgodnie z chwilą doręczenia pozwu zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy; nabywca może jednak wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej. Ponadto nie przedłożono umowy zwrotnej cesji wierzytelności z dnia 6 lutego 2015 r.

Jako podstawę orzeczenia ko kosztach procesu powołano art. 98 k.p.c. a o kosztach sądowych art. 113 ustawy o kosztach sądowych.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając:

1. a) obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na jego treść w postaci art. 233 § 1 oraz art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia przeprowadzonych dowodów przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy w odniesieniu do okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, tj. treści Umowy łączącej Pozwanego ze spółką (...), z której wynikało, że wynagrodzenie za poszczególne etapy prac nie stanowiło kwoty stałej, a jedynie kwotę przybliżoną, oszacowaną na potrzeby uiszczenia zaliczki oraz poprzez pominięcie okoliczności, że doszło do odbioru przez Pozwanego wykonanych przez spółkę (...) prac (w tym zakresie też pominięcia przy ocenie materiału dowodowego faktu "zaginięcia" dziennika budowy), zaakceptowania przez Pozwanego projektu wykonawczego budynku i nie zgłaszania zastrzeżeń do wykonanych prac w trakcie budowy, jak również pominięcie dowodów świadczących o rzeczywiście poniesionych przez spółkę (...) kosztach budowy i w konsekwencji nie uwzględnienie tych okoliczności przy określaniu wartości prac wykonanych przez spółkę (...);

b) obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na jego treść w postaci art. 233 §] k.p.c. poprzez przyjęcie w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz wbrew pozostałemu zgromadzonemu materiałowi dowodowemu że sporządzona w sprawie opinia biegłego P. F. w zakresie oszacowania wartości prac wykonanych przez spółkę (...) może stanowić samodzielną i wystarczającą podstawę do określenia wartości prac wykonanych przez spółkę (...), a ponadto że opinia ta jest prawidłowa, rzetelna i weryfikowalna w sytuacji, gdy podstawę rozliczeń między stronami powinny stanowić rzeczywiste koszty prac, wynikłe w toku realizacji Umowy przy założeniu, że mieściły się one w kwocie 665 026 zł brutto, a opinia biegłego P. F. została sporządzona w sposób nieprawidłowy i nieweryfikowalny;

c) obrazę przepisów postępowania w postaci art. 227 w zw. 2 art 278 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego Powódki i zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego niż biegły P. F. w sytuacji nieprzydatności sporządzonej przez biegłego P. F. opinii dla potrzeb niniejszego postępowania z uwagi na przyjęcie przez Sąd i przez biegłego błędnego założenia, że określone przez strony umowy kwoty przy poszczególnych etapach prac stanowią ustaloną przez strony wartość tych prac oraz poprzez zaniechanie powołania przez Sąd innego biegłego podczas, gdy Sąd w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjął, że sporządzona przez biegłego P. F. jest prawidłowa w sytuacji, gdy opinia przyjmuje nieweryfikowalne i arbitralnie ustalone przez biegłego założenia odnośnie stosunku prac wykonanych i niewykonanych przez spółkę (...) oraz odnośnie procentowej ilości poszczególnych prac w ramach konkretnych etapów tych prac.

Na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów strona powodowa zarzuciła:

d) obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 654 k.c. w zw. 2 art. 643 k.c. poprzez ich niezastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i wskutek tego błędne ustalenie, że Powódce nie należy się wynagrodzenie za niecałkowicie wykonane prace w sytuacji, gdy Pozwany odebrał te prace, wskutek czego był na mocy powołanych przepisów zobowiązany do zapłaty za nie wynagrodzenia;

e) obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 513 § 2 zd. 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że Pozwany mógł potrącić przysługującą mu wobec spółki (...) wierzytelność z wierzytelności Powódki (tj. wierzytelności przelanej przez spółkę (...) na spółkę (...)), co zostało przez Sąd I instancji zaakceptowane w związku z oparciem się na opinii biegłego, która uwzględniała to potrącenie w sytuacji, gdy przepis ten wyklucza taką możliwość.

Strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy

do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm prawem przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, podtrzymując stanowisko zajmowane w toku procesu.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu I instancji z tą zmianą, że ustalił, że spółka (...) wykonała prace bez wad istotnych stanowiące łącznie 58,51 % całego zadania wynikającego z umowy zwartej przez strony.

/opinia uzupełniająca biegłego F. k.1413).

Biorąc pod uwagę, że łączny koszt prac miał wynosić 665.026 zł to 58, 51 % daje wartość robót zrealizowanych bez wad istotnych: 389.107 zł. Jest to kwota dla Sądu Apelacyjnego w pełni wiarygodna albowiem jest ona zbieżna z opinia biegłego B. , który w sprawie sygn. akt t (...)) również określił stan zaawansowania robot spółki (...) na podstawie dokumentacji zdjęciowej z okresu prowadzenia prac przez spółkę (...) oraz także nagrania DVD stwierdzające stan obiektu z dnia 12 i 13 grudnia 2011r. a więc bezpośrednio przed zejściem wykonawcy z terenu budowy (opinia k.1171 akt(...)). Z tej przyczyny wniosek strony powodowej zwarty w piśmie z dnia 10 lutego 2022r. o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego jest niezasadny. Nie ma potrzeby dalszego wyjaśniania wartości robot przez pryzmat wiadomości specjalnych a okoliczność, że strona nie zgadza się opinią nie jest wystarczający do uwzględnienia wniosku o kolejną opinię. Podnoszona w zarzutach strony powodowej okoliczność, że strony za poszczególne etapy określały inne wynagrodzenie nie jest aż tak istotna skoro opinia potwierdza, że wynagrodzenie za poszczególne etapy nie przystawało do rzeczywistej wartości prac. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny odniósł procentowy stan zaawansowania robot do wartości całego wynagrodzenia. Zarówno wyjaśnienia biegłego złożone w toku postępowania apelacyjnego jak i treść opinii uzupełniającej II wskazywały, że biegły uwzględniał, że podział kwot wskazanych w załączniku nr (...) nie przystawał do przedmiotu prac danego etapu. Dla Sądu Apelacyjnego było więc istotne odniesienie wykonanych prac, które nie były dotknięte wadami istotnymi do całego zadania inwestycyjnego a następnie odniesienie wyliczonego procentu do wartości całości robot wynikających z umowy. Oczywiście biegły musiał się w swoim wyliczeniu odwoływać także do wartości kosztowych prac wykonanych na danym etapie ale też słusznie uwzględniał wartość prac niewykonanych. Należy zauważyć że także cedent wzywając do zapłaty określał procentowy stan zaawansowania poszczególnych robot a nie całej inwestycji (k23/2) jak i cesja odnosiła się do zakresu poszczególnych etapów. Okoliczność więc, że biegły wydając opinie odnosił się do poszczególnych elementów danego etapów i na tej podstawie określał udział procentowy w kosztach całej budowy nie uchyła prawidłowości ostatecznych wniosków opinii.

Niezasadnie apelujący kwestionuje ustalenia co do wartości wynagrodzenia należnego za całość prac albowiem stanowisku o orientacyjnych kosztach wynagrodzenia zaprzecza treść umowy określającej wynagrodzenie ryczałtowe. W załączniku nr (...) (k69) suma kwot, które miały zostać wpłacone w ramach harmonogramu dawała kwotę 665.026zł określająca łączną wartość prac wskazaną w umowie. V. K. wprawdzie zeznawał, że umowa pisemna nie odzwierciedlała umowy rzeczywistej jednak nie przedłożono odpowiednich dowodów mających wykazywać, że zgodne oświadczenie woli stron umowy odbiegało od treści dokumentu pisemnego. Nie ma żadnej podstawy do uznania, że wynagrodzenie całkowite określone w umowie było wskazane tylko orientacyjnie. Byłoby to zresztą kompletnie nielogiczne w aspekcie pisemnej umowy sporządzanej dla celów dowodowych, w której wskazano, że wynagrodzenie jest stałe i nie podlega waloryzacji a zwiększenie lub zmiana zakresu robót wymaga aneksu do umowy. Aneks został wprawdzie sporządzony w dniu 20 maja 2011 r. jednak nie wynikało z niego ani rozszerzenie zakresu robót ani zmiana wynagrodzenia. Świadek K. wprawdzie zeznawał, że doszło do takiego rozszerzenia jednak jego zeznanie w aspekcie treści dokumentu pisemnego jest kompletnie niewiarygodne tym bardziej, że świadek ten nie pamiętał nawet o jakie prace dodatkowe chodziło. Jakkolwiek więc z kombinowaną metodą wykładni (subiektywno-obiektywną), priorytetową regułą interpretacyjną oświadczeń woli, składanych indywidualnie adresatom, stanowi rzeczywista wola stron, jednak w tym przypadku nie wykazano by wola stron była inna niż wynika to z pisemnego tekstu

umowy, załączników i aneksu. Przy interpretacji dokumentów podstawowa rola przypada zaś językowym regułom znaczeniowym (por. Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r. III CZP 66/95 OSNC 1995/12/168).

Należy jednak podkreślić, że treść umowy nie daje podstaw do uznania, że kwoty, które miały być wpłacane zgodnie z harmonogramem przypadające na dany etap, odzwierciedlały uzgodnioną wartość za dany etap prac. kwestia wypłat częściowych nie musi pokrywać się z wartością prac oddawanych etapami. Zaprzeczają temu także wyjaśnienia biegłego F.. Treść opinii biegłego F. jest zbieżna z wnioskami opinii biegłego B.. Jakkolwiek więc zasadny był zarzut, że ewentualny procentowy zakres prac powinien być odnoszony nie do wartości poszczególnych etapów a do całej inwestycji, to jednak nie przełożyło się to na nieprawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Zarzuty strony powodowej zmierzały do wykazania większej wartości robót wykonanych. Tu trzeba jednak zauważyć, że z opinii biegłego B. przeprowadzonej w sprawie toczącej się z udziałem wykonawcy wynika, że wykonawca nie doszacował odpowiednio kosztów budowy. Inwestor nie może jednak z tego tytułu ponosić konsekwencji w sytuacji dochodzenia wynagrodzenia wykonawcy scedowanego na powoda tym bardziej, że w niniejszej sprawie nie ustalano by to pozwany ponosił winę za odstąpienie od umowy. W takim wypadku adekwatne było określenie procentowe zaawansowania całej inwestycji bez wad istotnych i odniesienie tego stosunku do wynagrodzenia ryczałtowego. Zwrócić bowiem należy uwagę, że nie podnoszono żadnych okoliczności wskazujących, że tak określone części wynagrodzenia łączy się ze stratą wykonawcy. Strona powodowa nie była zresztą stroną umowy zawartej z pozwanym. W konsekwencji więc zarzuty mające wskazywać na większe rzeczywiste koszty budowy poniesione przez spółkę (...) nie mogły być uwzględnione.

Wbrew zarzutom apelacji nie doszło też do arbitralnego określenia zakresu prac wykonanych. Wynagrodzenie umowne za część prac wykonanych w stopniu umożliwiającym dalsze wykorzystanie przez pozwanego było należne i powinno nastąpić zgodnie z umową zawartą przez stronę powodową z wykonawcą, a w pozostałej części było nienależne wobec opuszczenia terenu budowy przez inwestora. Wprawdzie wyrokach z dnia 16 maja 2013 r. sygn. akt V CSK 260/12 LEX nr 1381038 i z dnia 23 stycznia 2015 r. sygn. akt V CSK 197/14 Sąd Najwyższy wskazał, że wskutek odstąpienia, powstaje taki stan jakby umowa w ogóle nie została zawarta, czyli umowa nie wywiera skutków prawnych *ex tunc* i inwestor zobowiązany jest zwrócić wykonawcy równowartość tego świadczenia obliczonego po cenach rynkowych, co sprowadza się do wyliczenia kosztorysowej wartości wykonanych przez niego robót, to jednak także i to orzecznictwo nie wykluczało wyjątków wynikających z okoliczności konkretnej sprawy. Natomiast w wyroku z dnia 19 marca 2004 r. sygn. akt IV CK 172/03 OSNC 2005 nr 3, poz. 56, Sąd Najwyższy stwierdził, iż świadczenie z umowy o roboty budowlane może być spełniane częściowo bez istotnej zmiany jego przedmiotu. Uwzględnić przy tym należy wolę obu stron umowy, wyrażoną nie tylko w umowie lecz w ich zachowaniach związanych z odstąpieniem, wskazujących, na ograniczenie skutku odstąpienia tylko na przyszłość. Sąd Najwyższy uznał więc że w niektórych sytuacjach możliwe jest ograniczenie skutku odstąpienia od umowy tylko do skutku *ex nunc*. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 2008 r. (sygn. akt V CSK 182/08), w którym stwierdził, że takie częściowe wykonywanie robót, odnoszące się do określonego obiektu, jest właśnie częściowym spełnieniem świadczenia. Oznacza to, że oświadczenie o odstąpieniu od takiej umowy nie odnosi skutku niweczącego tytuł do świadczeń wymagalnych i wykonanych przed jego złożeniem i w tym zakresie nie wywołuje skutku wstecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt V CSK 705/14). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2016 r. V CSK 631/15 LEX nr 2111413, podzielono wprawdzie stanowisko, że świadczenia w postaci obiektu budowlanego jest w umowie o roboty budowlane, co do zasady niepodzielne, wskazano jednak, że samo świadczenie może być podzielne w tym sensie, że częściami może być realizowane i rozliczane. Także w wyrokach z dnia 13 marca 2013 r. sygn. akt IV CSK 508/12 LEX nr 1347888 i z dnia 30 marca 2017 r. sygn. akt V CSK 260/16 LEX nr 2288117 nie zakwestionowano poglądu, co do możliwości oceny skutków odstąpienia od umowy jedynie w zakresie niewykonanej części umowy (*ex nunc*), co oznacza, że zamawiający może zatrzymać wykonaną część dzieła (odpowiednio robot budowlanych) za zapłatą odpowiedniej części wynagrodzenia. Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela więc pogląd, że w sytuacji gdy strony umowy o roboty budowlane same zakładały częściowe rozliczenie i określały sposób tego rozliczenia poprzez płatność z góry części wynagrodzenia zgodnie harmonogramem i dodatkowo podzieliły prace na etapy, to w przypadku odstąpienia od umowy rozliczenie

za część wykonaną powinno nastąpić poprzez odniesienie procentu robot wykonanych niewadliwie do wartości wynagrodzenia ryczałtowego. W tym przypadku umowa określała etapy jednak jak wyżej wskazano wpłaty nie odpowiadały harmonogramowi prac a wynagrodzenie mające być wypłacane częściami nie odpowiadało wartości poszczególnych etapów robot. Z tej przyczyny należało określić stan zaawansowania robót ale bez wad istotnych i odnieść do wartości wynagrodzenia umownego określonego przez strony. Z uwagi zaś na to, że wykonawca nie doszacował wartości (co mogło być przyczyną zejścia z placu budowy), to nie może to premiować cesjonariusza i obciążać pozwanego. Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że opierał się przede wszystkim na zdjęciach i zeznaniach świadków obrazujących stan zaawansowania robót na chwilę zakończenia prac przez spółkę (...). Powołanie się przez stronę powodową na obowiązek i skutki odbioru robót przez inwestora nie uwzględnia, że w tym przypadku ustalenia wskazują, że stan więźby dachowej i poszycia dachu oraz okien i drzwi oraz instalacji wod.-kan. nie nadawał się do odbioru. Samo też wezwanie do zapłaty wskazuje, że część prac wykonał pozwany, co powinno prowadzić do odpowiedniego obniżenia wynagrodzenia. Część prac w ogóle nie została wykonana, stąd nawet nie mogło być przedmiotem odbioru. Umowa o roboty budowlane to umowa rezultatu. W tym zaś przypadku oczekiwany rezultat, to realizacja prac wymaganych na danym etapie inwestycji, czego nie osiągnięto. Biegły dokonał więc wyceny prac wykonanych i niewykonanych na podstawie zasad wynikających z umowy określając procentowy stan zaawansowania robot względem zamierzonego i ten stosunek odniesiono do wartości poszczególnych etapów, które strony same określiły w umowie.

Słusznie też Sąd Okręgowy zdyskwalifikował opinię biegłego H., który nawet nie oglądał obiektu. Opinia biegłego F. prawidłowo określa wynagrodzenie za prace wykonane, które nadawały się do odbioru. Mimo zarzutów pozwanego, na które odpowiadał biegły przed Sądem pierwszej instancji, k- 1238 i powoda k1239 (które zresztą pozwany powtórzył w zarzutach do opinii uzupełniającej w postępowaniu apelacyjnym) wynika, że biegły nie dokonywał oceny roszczeń z tytułu nienależytego wykonania umowy lecz wskazywał rzeczywisty stosunek wykonanych prac do całości. Początkowo jednak uwzględniał tylko harmonogram określony przez strony umowy. To, że biegły wskazał ubocznie, że znaczna część robót jest wykonana wadliwie (k.1420) wskazuje tylko na zasadność roszczeń względem wykonawcy. Wady nieistotne nie były jednak uwzględnione przy wyliczeniu wskaźnika procentowego określonego na k.1413. Uwzględnienie jedynie procentowego stanu zaawansowania bez wad istotnych względem całości zadania i odniesienie tego wyniku do wartości wynagrodzenia ryczałtowego uzgodnionego przez wykonawcę i pozwanego nie powoduje, że strona powodowa jako cesjonariusz jest obciążona roszczeniami z tytułu nienależytego wykonania umowy, a jedynie określa zakres skuteczności cesji. Cesjonariusz nie mógł bowiem nabyć więcej praw, niż przysługiwały one cedentowi. Nie doszło więc do naruszenia art. 513§2 zd. 2 k.c. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny zauważa, że zupełne odstąpienie od zasad rozliczenia wynikającego z umowy i pominięcie procentowego zaawansowania wszystkich prac do całej inwestycji byłoby równoznaczne z przyjęciem, że odstąpienie od umowy zrywa związek z treścią umowy. W takim wypadku podstawę ewentualnych roszczeń wykonawcy musiałyby stanowić przepisy o zwrocie wzajemnych świadczeń i odpowiednio przepisy bezpodstawnym wzbogaceniu. Zwrócić zaś należy uwagę, że umowa cesji z dnia 27 lutego 2013r. dotyczyła przeniesienia nieuiszczonego wynagrodzenia, co w wypadku przyjęcia innych podstaw prawnych rozliczenia inwestycji, również podważa zasadność powództwa opartego na twierdzeniach o cesji wynagrodzenia z tytułu umowy.

Zdaniem Sadu Apelacyjnego nie zostało wykazane by doszło do ukrycia dziennika budowy (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.). Ponadto sama strona powodowa przy umowie cesji mogła podnosić kwestie braku dziennika do którego przecież musiał mieć dostęp wykonawca. W sytuacji zaś, gdy nie ma żadnych danych wskazujących, że z wpisów dziennika miałyby wynikać inny tj. większy stan zaawansowania robót, niż wynikało to ze zdjęć, nagrania i zeznań świadków złożonych w niniejszej sprawie, to zarzut powołujący brak złożenia tego dokumentu nie mógł mieć wpływu na rozstrzygnięcie. Uiszczenie więc uiszczenia przez inwestora kwoty 403.728 zł, tj kwoty wyższej niż wartość prac przekazanych inwestorowi powoduje brak podstawy do uwzględnienia powództwa.

Z tych względów nie można podzielić ani zarzutu naruszenia art. 654k.c. ani też tym bardziej art. 643 k.c. Na marginesie można zauważyć, że skutki cesji zwrotnej oraz roszczenia pozwanego względem wykonawcy wskazują, że

pełne rozliczenie powinno nastąpić w sprawie (...), co uchyla potrzebę rozważania zarzutów pozwanego dotyczących kwestii rozliczeń z tytułu nienależytego wykonania umowy.

Mając powyższe na uwadze apelację jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 15 z.zs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 1842, z późn. zm.) i w zw. z art. 6 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2021.1090) oraz przy uwzględnieniu, że w sprawie wydano zarządzenie Prezesa tut. Sądu o rozpoznaniu sprawy w składzie trzyosobowym.

O ściągnięciu nieuiszczonych kosztów sądowych orzeczono na podstawie art. 113 u.k.s.c. w zw. z art. 98§1 k.p.c. i art. 391§1 k.p.c.

SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg SSA Józef Wąsik